

Kara śmierci dla dwóch mężczyzn na Białorusi

6 grudnia 2011

„Dwa wyroki śmierci zostały dzisiaj wydane na Białorusi w wyniku procesu, który nie spełniał międzynarodowych standardów” – powiedziała Amnesty International.

Dźmitrij Kanawałau został skazany za popełnienie akty terrorystycznego i produkcję środków wybuchowych, a Uładzisłau Kawaliou za towarzyszenie mu i nie poinformowanie władz.

„Mamy poważne obawy co do maltretowania zarówno Dźmitrija Kanawałau i Uładzisłaua Kawaljou w celu wymuszenia na nich przyznania się do winy oraz w związku z samym procesem, który według nas nie spełniał międzynarodowych standardów” – powiedział John Dalhusien, Dyrektor Amnesty International ds. Europy i Azji Centralnej. „Białoruś ma wadliwy system sprawiedliwości i często lekceważy międzynarodowe standardy uczciwego procesu, zwiększając ryzyko pomyłek i egzekucji niewinnych osób.”

W czasie procesu, Uładzisłaua Kawaljou wycofał swoje przyznanie się do winy utrzymując, że złożył je pod presją. Powiedział, że w czasie przesłuchania słyszał krzyki Dźmitrija Kanawałaua i uznał, że on również będzie torturowany. Jego matka zeznała, że obaj byli bici w czasie przesłuchania. Są doniesienia o tym, że w czasie przesłuchania Dźmitrija Kanawałaua trzeba było wezwać karetkę pogotowia, gdyż tak bardzo ucierpiał on w wyniku złego traktowania.

Obaj mężczyźni zostali zatrzymani 12 kwietnia, dzień po wybuchu w Mińsku, w wyniku którego zmarło 15 osób, a setki zostały ranne.

Z pogwałceniem zasady domniemanej niewinności, rankiem 13 kwietnia, prezydent Aleksander Łukaszenka oświadczył, że obaj

zatrzymani mężczyźni przyznali się do przeprowadzenia zarówno tego ataku, jak również innych ataków bombowych na Białorusi. W rzeczywistości, Dźmitrij Kanawałau i Uładzisłau Kawałjou zostali przesłuchani dopiero pod koniec dnia.

„Kara śmierci jest nieodwracalna i sprzeciwiamy się jej użyciu we wszystkich przypadkach. Prezydent Łukaszenka powinien natychmiast ogłosić moratorium na wykonywanie kary śmierci i dołączyć do powiększającego się wciąż grona państw, które zaprzestały stosowania tej barbarzyńskiej kary” – powiedział John Dalhuisen. „Kara śmierci jest okrutna, niehumanitarna i poniżająca. Białoruś jest jedynym państwem w Europie i wśród byłych republik radzieckich, które wciąż przeprowadza egzekucje.”

Źródło: [Amnesty International Polska](#)